Strażak Śląski

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

WYCHODZI 1-GO i 15-GO KAŻDEGO MIESIĄCA.

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok III | Katowice, dnia 15 marca 1929 r. | Nr. 6

Adres Redakcji i Administracji **Katowice, ul. Szopena 16/I.** | Telefon 9-47 P. K. O. konto nr. 303.408. | **Prenumerata:** rocznie zł. 7.50. kwartalnie zł. 2.00.

Ubezpieczenie Strażaków.

Czynny członek Ochotniczej Straży Pożarnej, niosący bezinteresowną pomoc swym bliźnim na wypadek pożaru, a przeto spełniający dobrowolnie obowiązek ciążący na wszystkich mieszkańcach danego osiedla, Strażak przygotowujący się drogą ciągłych, żmudnych i trudnych ćwiczeń do usprawnienia w zakresie akcji ratunkowej,—wielokrotnie narażony jest na utratę życia lub przynajmniej ciężkie kalectwo, pozbawiające go zdolności zarobkowania stanowiącego podstawę bytu dla niego i jego najbliższych. Pomijam tu szkody moralne jakie uległy wypadkowi ponosi w dalszym życiu jako kaleka, lub człowiek o nadwyrężonej wytrwałości zdrowia. Pomijam szkody natury gospodarczej, spowodowane chorobami w następstwie wypadku mniej jaskrawego.

Sprawiedliwość nakazuje i wymaga, aby ci wszyscy, którzy trud swój, zdrowie i życie składają ofiarnie na ołtarzu publicznego dobra, byli należycie zabezpieczeni od następstw, jakie ich służba powoduje. Aby rodziny ich nie powiększały grona nędzarzy dla tego, iż ich żywiciel czuł się obwatelem moralnie obowiązanym nieść bozinteresownie ratunek zagrożonemu bytowi swych współmieszkańców.

Sprawiedliwość Boża i ludzka żąda od wszystkich, którzy pod opieką straży pożarnych wiodą spokojny żywot, aby strażak czynny był należycie ubezpieczony od nieszczęśliwych wypadków, jakie niesie służba w organizacjach pożarniczych.

A więc zbrodnią moralną staje się każdorazowe zaniedbanie tego obowiązku przez gospodarcze zrzeszenia mieszkańców jakiemi są gminy.

W dzisiejszym rozwoju cywilizacyjnym życia społecznego, tego rodzaju anomalje, jak brak zabezpieczenia pracownika którego służba jest nieodzowną dla danej miejscowości, a którego rodzaj zajęcia naraża bezustanie na nieszczęśliwe wypadki, nie mogą i nie powinny być tolerowane.

Każdy czynny członek Ochotniczej Straży Pożarnej musi być ubezpieczonym od następstw nieszczęśliwego wypadku, spowodowanego spełnianiem przez niego czynności związanych z jego służbą strażacką. Koszta tego ubezpieczenia winna ponosić gmina, dla ochrony której powołana została do życia dana straż pożarna.

Z obowiązku tego nie może zwolnić danej gminy żaden argument. Jeśli bowiem stan finansowy gminy nie pozwala na ubezpieczenie strażaków w wysokości odszkodowania choć w przybliżeniu odpowiadającego szkodom jakie wywołać może wypadek w służbie, istnieje przecież "Kasa Strażacka", której odszkodowania coprawda nie stanowią kwot dostatecznie rekomendujących utratę życia lub zdrowia, ale też nie wymagającą wielkich składek ubezpieczeniowych.

Wszak roczna składka od jednego ubezpieczonego strażaka w wysokości 50 groszy (dosłownie pięćdziesiąt groszy rocznie), stanowi tak niewielki wydatek dla gminy, że zaniedbanie zgłoszania straży pożarnej do ubezbieczenia, musi być traktowane jako karygodne zaniedbanie.

Druhowie Strażacy! Dopilnujcie skrzętnie aby w ciągu najbliższych dni dokonanem zostało zgłoszenie wszystkich członków do ubezpieczenia w „Kasie Strażackiej".

Dopilnujcie, aby życie i zdrowie Wasze i Waszych współtowarzyszy pracy zabezpieczone zostało na wypadek ich utraty w służbie strażackiej

Zwróćcie uwagę Władz Gminnych na istniejący, mocą rozporządzeń policyjnych, obowiązek gminy ubezpieczenia członków straży pożarnych.

W wypadkach odmowy ze strony Zarządów Gmin, zwracajcie się natychmiast o interwencję do pp. Ogniomistrzów Powiatowych lub Inspektora Wojewódzkiego.

Zważajcie aby się nie stać współwinnemi zaniedbania tak groźnego w swych skutkach. *R.*



Polski Generator Pianowy.

Opisując w grudniowym numerze roku 1927, pokaz sprawności w działaniu generatorów pianowych, jaki odbył się w dniu 26 listopada wymienionego roku w Katowicach, wspomniałem o zapowiedziach jakie do mnie dochodziły, o rozpoczęciu krajowej produkcji opisywanych generatorów pianowych już w niedalekim czasie.

Nie przypuszczałem jednak ani na chwilę, aby produkt krajowy, w ostatecznem wykonaniu, tak dalece ulepszał zasadniczy fabrykat, dając strażom pożarnym narzędzie niezawodne, a lekkie i w konstrukcji swej niezbyt skomplikowane.

Aby nie odsyłać Szanownych Czytelników do wyżej wspomnianego artykułu z roku 1927, pozwolę sobie w niniejszym przytoczyć uwagi ogólne o istocie piany jako środka gaśniczego i stosowalności generatorów pianowych.

Jedynym, racjonalnym środkiem gaśniczym wszelkich pożarów płynów łatwopalnych — jest piana. W ostatnich kilkunastu latach, w dziedzinie sposobów gaszenia pianą, obserwujemy szereg nowych wynalazków zmierzających do ułatwienia posługiwania się tym środkiem gaśniczym i zwiększania jego sprawności.

Powszechnie wiadomo, że łatwopalne płyny, jak benzyna, nafta, oleje, ze względu na swój lekki ciężar gatunkowy, nie dadzą się gasić wodą, albowiem jako lżejsze od niej, utrzymują się w stanie płonącym na jej powierzchni.

Woda i wszelkie płyny chemiczne są skutecznemi środkami gaśniczemi, gdy mamy do czynienia z pożarem ciał stałych, ponieważ dzięki swej płynności zapełniają pory i szczeliny płonącego przedmiotu gasząc go „wgłąb“ przez ostudzenie.

Jedynym nieomal środkiem gaśniczym pożaru płynów łatwopalnych, jest piana gaśnicza, posiadająca własność „tłumienia“ ognia przez odcięcie dopływu nowych ilości tlenu, nieodzownego do podtrzymania procesu spalania się wspomnianych ciał płynnych. Ta zdolność gaśnicza piany polega na: a) ciężarze gatunkowym piany, wynoszącym zaledwie 0,12, a więc utrzymującej się na powierzchni płynów i b) zawartości pęcherzyków, posiadającej własności gaśnicze, a mianowicie kwas węglowy.

Pracujący na polu udoskonalenia naukowych środków gaśniczych -- chemicy, dążą, zresztą zupełnie skutecznie, do osiągnięcia piany gaśniczej możliwie o najniższym procencie zawilgocenia, zdolności do wytwarzania kwasu węglowego, a natomiast pozbawionej substancyj żrących, tak szkodliwych dla przedmiotów znajdujących się w sąsiedztwie pożaru.

Właściwości gaśnicze piany znane są w sferach pożarniczych od przeszło 25 lat. Mimo to piana nie zdołała sobie zdobyć należnego zaufania szerszego ogółu, a to jedynie dlatego, że dotychczasowe metody wytwarzania piany okazały się zawodnemi. Stosowany bowiem powszechnie sposób wytwarzania piany w ręcznych gaśnicach, jak również w większych przyrządach pianowych, polegał na przechowywaniu ciągłem w oddzielnych zbiornikach dwu rozczynów chemicznych, które łączyły się w chwili użycia gaśnicy i reagując na siebie wzajemnie, wytwarzały pianę. Ujemną stroną tej metody była okoliczność, że przy przechowywaniu wewnątrz narzędzi rozczynów chemicznych, organiczne składniki tychże ulegały rozkładowi, co przy użyciu dawało w rezultacie pianę wodnistą, cięższą a przeto pozbawioną dostatecznych własności gaśniczych w zastosowaniu do płonących płynów łatwopalnych. Stąd powstawała konieczność stosunkowo częstego odnawiania rozczynów w narzędziach pianowych, co niezmiernie podnosiło koszt i czyniło ich konserwację wielce uciążliwą.

Nadto tego rodzaju narzędzia pianowe nie nadają się do gaszenia większych pożarów, gdyż ich wydajność piany ograniczona jest i uzależniona od pojemności zbiorników z chemikaljami.

Zagadnienia wytworzone wspomnianemi okolicznościami, rozwiązuje gruntownie przemyślana konstrukcja generatorów pianowych. Po kilkunastoletnich dociekaniach i eksperymentowaniach w roku 1927 T-wo fabrykacji gaśnic chemicznych „Minimax“ zerwało z dotychczasowemi metodami wytwarzania piany gaśniczej budując generator, stanowiący w technice zwalczania pianą pożarów łatwopalnych płynów, przełom o znaczeniu historycznem dla pożarnictwa.

Generator pianowy posiada trzy zadadnicze cechy różniące go od znanych już dawniej narzędzi wytwarzających pianę gaśniczą.

Zamiast przechowywanych do tej pory dwóch rozczynów chemicznych w dwóch oddzielnych zbiornikach, do generatora wsypuje się dopiero w chwili uruchomienia go, jednolity suchy proszek.

Generator wytwarza pianę bez przerwy tak długo dopóki dosypuje się proszek, oraz posiada nieznaną dotychczas wydajność kilku tysięcy litrów piany na minutę.

W stanie nieczynnym, generator przechowuje się pusty, wskutek czego jest on zabezpieczony przed zamarznięciem, a pozatem umożliwia sprawdzenie i oczyszczenie w każdej chwili wewnętrznych części składowych.

Generator pianowy produkcji T-wa „Minimax“, składa się z dwu komór, z których górna służy do rozpylania proszku i regulowania jego ilości, dolna zaś jako miejsce rozpuszczania proszku w wodzie, dokładnego wymieszania dla spowodowania procesu reakcji chemicznej i w postaci piany paśniczej wysłania do przewodów tłocznych.

Całość aparatu zaopatrzona szeregiem przyrządów regulujących działanie generatora, względnie służących do kontroli jego pracy.

Zakupiony na Polskę patent rzeczonego generatora przez Zjednoczone Wytwórnie Gaśnicze „Mi—Ra“ w Warszawie, pozwolił na produkcję krajową opisanych generatorów, lecz jak wspomniałem na wstępie, w wykonaniu nadwyraz praktycznie zamieniającym konstrukcję generatora na: lżejszą, wymagającą mniej troskliwej konserwacji, a co najważniejsze, ułatwiającem obsługę.

Budowa polskiego generatora pianowego jest bardzo prosta, a całość wykonana z miedzi oraz doborowego odlewu bronzowego i aluminiowego.

Uruchomienie opisywanego generatora wymaga jedynie odkręcenia kranu doprowadzającego wodę, oraz dosypywania proszku.

Prąd wody przepływającej przez generator ssie proszek i przetwarza go na pianę. Zużycie wody w generatorze jest niewielkie, bowiem stanowi zaledwie $^{1}/_{10}$ objętości wytworzonej piany.

Do gaszenia wytworzoną pianą można stosować prędownicę o przekroju 40 mm. lub też specjalną rurę wylewową. Dla większej oszczędności proszku, zaleca się we wszystkich wypadkach gdy to możliwe, stosowanie rury wylewowej.

Woda do generatora może być doprowadzona z sikawki motorowej lub też wprost z hydrantu, ponieważ może on być uruchomiony już przy ciśnieniu wody zaledwie 2 atmosfery, a więc stosowany być może we wszystkich miejscowościach i zakładach przemysłowych, posiadających niskie ciśnienie w sieci wodociągowej.

Polski generator pianowy jest łatwo przenośny, posiada bowiem wagę zaledwie 25 kg., a dzięki małym wymiarom, łatwo daje się umieścić na podwoziu

sikawki motorowej lub wozu rekwizytowego, a nawet na stopniu samochodowego pojazdu.

Przytoczone zalety opisanego ganeratora pianowego stwarzają doskonałe warunki posługiwania się niemi. Wkraczamy więc na nowe, ułatwione drogi walki z klęską pożarów płynów łatwopalnych, a fakt produkcji tego narzędzia w granicach naszego kraju zapewnia nam możność nabycia tego narzędzia za cenę przystępną dla możności finansowych naszego strażactwa.

B. Pachelski.

Dział oficjalny Związku.

DO
ZARZĄDÓW STRAŻY POŻARNYCH
za pośrednictwem Związków Powiatowych.

OKÓLNIKOWO.

W czasie trwania Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, odbędą się w ciągu dni 13, 14, 15 i 16 czerwca br. ogólnopaństwowe zawody strażactwa polskiego z zakresu sprawności: strażackich, P.W. i W. F. oraz obrony przeciwgazowej.

Zarząd Związku Straży Pożarnych Województwa Sląskiego pragnąc ułatwić członkom Straży Pożarnych i ich rodzinom zwiedzenie Powszechnej Wystawy Krajowej, tudzież możność uczestniczenia w zjeździe ćwiczebnym, organizuje zbiorową wycieczkę przy najmniej szych kosztach.

W celu przygotowania dostatecznej ilości pomieszczeń dla uczestników wycieczki, oczekujemy nadesłania przez Zarządy poszczególnych straży pożarnych, najdalej do dnia 25 czerwca br. pod adresem Zarządu Zw. Str. Poż. Wojew. Sląskiego — Katowice ul. Szopena 16/I — zapotrzebowań na pokoje pojedyńcze lub kilkuosobowe.

Pokoje pojedyńcze lub paroosobowe dzielą się na 4-ry klasy, przyczem cena za dobę bieżącą wynosi:

	I-ej	II-ej	III-ej	IV-ej
a) w kl.	zł. 12.—	zł. 10.—	zł. 8.—	zł. 6.—za łóżk. z pośc.
	„ 16.—	„ 14.—	„ 11.—	„ 8.— „ 2 „ „

b) za dodatkowe łóżko z pościelą w tym samym pokoju liczy się:

w klasie	I-ej i II-ej	zł. 4.—
„	III	„ 3.—
„	IV	„ 2.—

c) Przewiduje się również koszarowe kwatery masowe jednak z łóżkami i pościelą, których cena za dobę bieżącą nie będzie przenosić sumy złotych 3 za łóżko z pościelą.

Koszt przejazdu do Poznania i z powrotem, wynosić będzie przypuszczalnie około 30 złotych od osoby pociągiem specjalnym.

Na podstawie otrzymanych w terminie zgłoszeń, Zarząd Związku Straży Pożarnych Województwa Sląskiego zamówi zbiorowo odpowiednią ilość potrzebnych kwater, tudzież rozpocznie starania o uzyskanie specjalnego pociągu.

Zwracamy przeto uwagę na konieczność nadesłania zapotrzebowania w terminie do dnia 25 marca br.

CZOŁEM!

Prezes Zarządu	Insp. Wojew.	Sekretarz Zarządu
(—) *Mildner*	(—) *B. Pachelski*	(—) *Baron.*

Posiedzenie Śląskiej Komisji Technicznej.

W godzinach popołudnionych dnia 6 marca b. r. odbyło się w gmachu Miejskiej Straży Pożarnej w Katowicach miesięczne posiedzenie Śląskiej Komisji Technicznej. Obecni na posiedzeniu druhowie: Inspektor Pachelski, Baron, Mierzejewski, Rzeźniczek, Slązak i Wiedemann.

Po odczytaniu protokółu poprzedniego posiedzenia, odbytego 14 lutego b. r. i udzieleniu wyjaśnień przez inspektora Pachelskiego odnośnie przeprowadzenia poszczególnych uchwał rzeczonego posiedzenia, przystąpiono jeszcze raz do omówienia tabeli ocen dla zawodów strażackich z pojedyńczym sprzętem, a to w związku z przygotowaną przez Główny Związek Straży Pożarnych Rz. P. tabelą ocen.

Po szczegółowem omówieniu poszczególnych narzędzi i punktów, Śląska Komisja Techniczna wypowiedziała się za utrzymaniem wartości poszczególnych wyczynów, jeśli chodzi o ćwiczenia z pojedyńczym sprzętem. Odnośnie do wartości czasu za musztrą formalną, większością głosów 5 : 1 wypowiedziała się Komisja za projektem traktującym musztrę formalną jako ćwiczenia podstawowe, a przeto nie posiadające własnej rubryki w tabeli ocen, lecz traktowane jako wykonanie czynności w czasie ogólnym, przeznaczonym na ćwiczenia straży w danej grupie. Inaczej mówiąc, ćwiczenia musztry formalnej jako obowiązkowe, wykonywuje się na wstępie pokazu konkursowego, lecz bez zaliczenia punktów dodatnich za czas użyty na ich przeprowadzenie, tylko z ewentualnością punktów karnych za popełnione w omawianych ćwiczeniach błędy. Przyjęcie tej zasady do tabeli ocen, uzależnia się od stanowiska jakie w tej sprawie zajmie Główny Związek Straży Pożarnych Rz. P.

W dalszym ciągu obrad Sląska Komisja Techniczna przystąpiła do omówienia w szczegółach sprawę zastosowania, na zawodach powiatowych i wojewódzkich strażactwa śląskiego, nowego regulaminu zawodów.

Po wyczerpującej dyskusji postanowiono co następuje:

a) według brzmienia nowego regulaminu w zawodach zespołowych (drużyn strażackich) biorą udział straże pożarne w składzie 16 strażaków i dowódcy, oraz ewentualnie 1 lub 2 strażaków rezerwowych. Straże pożarne stające do zawodów w grupie IV-ej, a liczące wogóle nie więcej jak 25 członków czynnych, mogą brać udział w zawodach w składzie 12 strażaków i dowódcy.

b) w zawodach powiatowych biorą udział straże pożarne należące do grup II-ej, III-ej i IV-ej które zgłoszą swój udział, zaś na zawodach wojewódzkich: straże pożarne należące do grup II-ej, III-ej i IV-ej, które na zawodach powiatowych zajęły dwa pierwsze miejsca, oraz straże pożarne należące do grupy I-ej, które zgłoszą swój udział.

c) na zawodach powiatowych obejmuje program określony w nowym regulaminie zawodów w artykułach od 82 do 86, przyczem z art. 86 odpada ustęp zatytułowany „Część II-ga“.

do ćwiczeń szkolnych ujętych w wyżej podanych artykułach, na zawodach powiatowych dochodzi jeszcze dział zadań taktycznych z art. 79.

d) na zawodach wojewódzkich, straże pożarne wszystkich czterech grup wykonywują tylko ćwiczenia alarmowe opisane w nowym regulaminie w art. od 89 do 93.

c) straże pożarne zgłaszające swój udział w zawodach otrzymują za pośrednictwem Związków Powiatowych, broszurki z wyjątkami z regulaminu zawodów, dotyczącemi warunków i programu zawodów powiatowych i wojewódzkich.

f) skład Sądu konkursowego na zawody powiatowe i wojewódzkie ustali Śląska Komisja Techniczna na następnem posiedzeniu, posiłkując się listą grona sędziowskiego z r. ub.

Śląska Komisja Techniczna zdecydowała, iż na Zawody Ogólnopaństwowe w Poznaniu w czerwcu r. b. wyjechać winny, jako drużyny reprezentacyjne, następujące straże pożarne piastujące tytuł „Mistrza Śląska" na rok 1929: w grupie I-ej, zawodowa Straż Pożarna kopalni „Giesche" w Janowie pod komendą druha Ludwika Slązaka.

w grupie II-ej Ochotnicza Straż Pożarna z Łagiewnik pod komendą druha Kochonia:

w grupie III-ej Ochotnicza Straż Pożarna z Knurowa, pod komendą druha Smaka;

wreszcie w grupie IV-ej, Ochotnicza Straż Pożarna z Niewiadomia Górnego, pod komendą druha Wencla.

W dziale ogólnopaństwowych zawodów Straży Pożarnych P. W. i W. F. tudzież obrony przeciwgazowej, postanowiono przeprowadzić w pierwszej połowie maja b. r. zawody eliminacyjne.

Z kolei, Śląska Komisja Techniczna zajęła się sprawą projektu regulaminu wewnętrznego dla miejscowych ochotniczych Straży Pożarnych, uznając trzecie czytanie rzeczonego projektu za dokonane, a tem samem uprawniając prezydjum Komisji do przedłożenia go Zarządowi Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego do zatwieredznia.

W wolnych wnioskach, na życzenie komendanta druha L. Ślęzaka, inspektor Pachelski udzielił szczegółowych objaśnień dotyczących użycia i obsługi drabinek hakowych typu W. S. O. według normalnej instrukcji,

W dalszym ciągu obrad, postanowiono wydać nakład legitymacyj strażackich typu paszportowego, według wzoru opracowanego szczegółowo na tym posiedzeniu.

Odprawa Inspektorów.

W dniu 7-go marca br. odbyła się w lokalu biura Głównego Związku Straży Pożarnych R. P. w Warszawie, jednodniowa odprawa inspektorów dla spraw pożarnictwa z poszczególnych związków wojewódzkich.

Odprawa rzeczona odbyła się pod przewodnictwem naczelnego inspektora druha Sztromajera. Referentami byli: insp. Szubert i st. instr. Kostecki i Nowakowski.

Obrady toczyły się na temat udziału strażactwa w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu; spraw bieżących powiązanych organicznie z powyższemi przygotowaniami; spraw dotyczących normalnego biegu prac organizacyjnych na terenie poszczególnych związków wojewódzkich, tudzież zagadnień jakie powstały w związku z potrzebą zobrazowania organizacji strażactwa polskiego na Wystawie Powszechnej.

Specjalne debaty spowodowała potrzeba ujednolicenia tabeli ocen dla powiatowych, wojewódzkich i ogólnopaństwowych zawodów strażackich.

Kilkugodzinne obrady opisywanej odprawy, uzupełniło omówienie stosunku zorganizowanego strażactwa, we współpracy z Polskim Czerwonym Krzyżem i Ligą Obrony Przeciwlotniczej i Przeciwgazowej.

Rzeczowe dyskusje nad gruntownie i wszechstronnie przygotownemi referatami, doprowadziły do uzgodnienia planów i wytycznych działania na poszczególnych terenach.

Należy wyrazić głębokie uznanie pod adresem Zarządu Głównego Związku Straży Pożarnych R. P. za systematyczne zwoływanie odpraw inspektorów gdzie wymiana myśli, projektów, spostrzeżeń a nawet zasadniczych pojęć i poglądów, powoduje stałe ujednolicenie i harmonizację działania. Żadna bowiem nawet najobszerniej zredagowane okólniki, i zarządzenia Centrali, nie są w możności tak gruntownie prześwietlić danego zagadnienia, jak bezpośrednie jej zreferowanie i wszechstronne omówienie praktycznego rozwiązania. Na tej więc drodze, w wyniku bezpośredniego zetknięcia się rzeczników różnorodnych pojęć o istocie organizacyjnych zamierzeń, najszybciej dojść można do rzeczywistej konsolidacji strażackiej rzeszy, której imię ćwierć miljona.

Obserwując trzecią z kolei odprawę inspektorów, jakie odbyły się w czasie ostatnich miesięcy, stwierdzić należy wyżej przytoczone rezultaty. Wskazuje to na potrzebę zwoływania odpraw inspektorskich z programem nietylko spraw ściśle technicznych, lecz również, a może nawet głównie, dla omówienia zagadnień organizacyjnych.

Okólnik Nr. 13.

Program i regulamin pokazów i zawodów obrony przeciwgazowej podczas Zjazdu na P. W. K.

1. Pokazy i zawody obrony przeciwgazowej na P. W. K. obejmują:

2. Pokaz wzorowej lekcji, b) pokaz obrony przed nalotem samolotów, c) konkurs sprawności.

I. Pokaz wzorowej lekcji.

2. Pokaz wzorowej lekcji obejmuje: a) wzorowa lekcja instruowania i nakładania masek, b) pokaz dopasowywania masek, c) pokaz nakładania aparatów tlenowych, d) pokaz nakładania masek psom, koniom, wypuszczanie gołębi z klatek.

3. Pokaz lekcji wzorowej odbywać się będzie przez ustawienie sekcyj w różnych punktacb boiska, widocznych dla publiczności. Jednocześnie przez ustawione megafony publiczność informowana będzie o wykonanych czynnościach i ich celowości. Lekcja wykonywana będzie na komendę wydawaną przez jednego instruktora za pomocą mogafonu,

II. Pokaz obrony przeciwgazowej podczas nalotu samolotów.

4. Pokaz obrony przeciwgazowej podczas nalotu samolotów obejmuje:

a) rzucanie bomb gazowych i zapalających z samolotów,

b) wybuchy bomb i pożar budynku,

c) popłoch mieszkańców,

d) alarm i akcja straży pożarnej,

e) gaszenie płonących budynków gazowanych,

f) wynoszenie zatrutych przy użyciu aparatów tlenowych i masek,

g) udzielanie zatrutym pierwszej pomocy,

h) wykrywanie plam iperytowych,

i) dezynfekcja terenu,

j) ewakuacja terenu przy użyciu samochodów uszczelnionych,

k) punkt ratowniczy P. C. K. (kąpielisko. dezynfekcja ubrań, lazaret).

5. **Rzucanie bomb gazowych i zapalających z samolotów.**

W oznaczonym terminie samoloty nadlecą nad boisko i rozpoczną rzucanie imitowanych bomb.

6. **Wybuchy bomb i pożar budynku.**

Z chwilą, gdy zaczną spadać na ziemię imitowane bomby, nastąpią wybuchy założonych min, oraz pożar budynku.

7. **Popłoch mieszkańców.**

Mieszkańcy zamieszkali w płonącym budynku, udają popłoch, uciekając po wybuchu w różne strony, oraz padają na ziemię, jako zatruci gazami.

8. **Alarm i akcja straży pożarnej.**

Zaalarmowana telefonicznie straż pożarna nadjeżdża na miejsce wypadku i rozpoczyna akcję gaszenia płonącego budynku w terenie zagazowanym, używając masek przeciwgazowych.

Następnie strażacy w ubraniach przeciwiperytowych wyszukują i wynoszą zatrutych, udzielając jednocześnie pierwszej pomocy przez zastosowanie aparatów z tlenem i t. p. Kolejną czynnością straży pożarnej będzie wykrywanie plam iperytowych i odpowiednie ich oznaczenie, oraz dezynfekcja terenu, poczem przy użyciu samochodów specjalnie uszczelnionych, wywiezienie zatrutych do punktu ratowniczego P. C. K. (kąpielisko, dezynfekcja ubrań, lazaret). Samochody po opuszczeniu terenu zaiperytowanego zostaną zatrzymane, poczem koła samochodów będą zmyte zwartym prądem wody.

III. Pięciobój gazowy.

9. Pięciobój gazowy obejmuje:

a) nakładanie masek R. S. C. przez całą sekcję w miejscu i w marszu.

b) nakładanie aparatów tlenowych przez całą sekcję,

c) nakładanie ubrań przeciwiperytowych przez całą sekcję,

d) nakładanie masek przez całą sekcję jedną ręką: prawą i lewą,

e) nakładanie masek drugim osobom przez całą sekcję.

10) Do pięcioboju gazowego Związki Wojewódzkie zgłaszają po jednej sekcji w składzie 1—5 razem 6 strażaków.

11. Pięciobój gazowy polega na wykonaniu kolejno wszystkich punktów w możliwie w najkrótszym czasie i jaknajdokładniej.

12. Ocenę ćwiczeń ustala się jak następuje: średni czas najdłuższego i najkrótszego, w jakim wszystkie sekcje wykonały dane ćwiczenie odpowiada 20 punktom za każdą sukundę mniej od czasu średniego dolicza się po 1 punkcie. Od sumy punktów, uzyskanych za wykonanie danego ćwiczenia odlicza się po 1 pukcie za każdego członka, który wykonał ćwiczenia niedokładnie lub błędnie.

13. Ogólna suma punktów uzyskanych przez sekcję za wykonanie wszystkich ćwiczeń objętych pięciobojem, decyduje o zwycięstwie.

14. Pierwsze trzy sekcje, które zdobyły kolejno największą ilość punktów otrzymują, nagrody i dyplomy, pozostałe zaś otrzymają dyplomy pamiątkowe.

Czołem!

(—) *J. Sztromajer* (—) *Dr. J. Klaner*
Naczelnik Główn. Związku. w. Przewodn. Komitetu.

INSTRUKCJA

do ćwiczeń z łańcuchem wodnym.

WSTĘP.

Część I — Rozwijanie łańcucha wodnego.
„ II — Podawanie wody.
„ III — Zatrzymanie wody i zmiana kierunku podawania wody.
„ IV — Zwijanie łańcucha wodnego.

I. ROZWIJANIE ŁAŃCUCHA.

Łańcuch wodny tworzy się z dwuszeregu. Zbiornik wody znajduje się po prawej stronie dwuszeregu; wiadra uprzednio przygotowane przy zbiorniku. Na komendę: — „Na tempa łańcuch wodny — spraw!“

TEMPO 1:

Obydwa szeregi wykonywują biegiem odstepowanie w lewo, mniej więcej na taką odległość, aby po wykonaniu ostatniego tempa, stojąc w rozkroku, mogli swobodnie podawać wiadra nie schodząc z miejsca.

TEMPO 2:

Pierwszy szereg wykonywuje 1 krok naprzód.

TEMPO 3:

Pierwszy szereg wykonywuje w tył zwrot.

TEMPO 4:

Obydwa szeregi wykonywują rozkrok.

II. PODAWANIE WODY.

Na komendę: — „Kierunek w prawo (w lewo) — woda naprzód!“

Jeden z bezpośrednio stojących przy zbiorniku, uwzględniając zapowiedziany kierunek, podaje napełnione wiadra sąsiadowi. Na przeciwnym końcu łańcucha wodnego wiadra opróżnia się i próżne w dalszym ciągu powracają wzdłuż łańcucha do miejsca czerpania wody.

Na komendę: — „Woda stój!“

Przerywa się czerpanie wody, a powracające próżne wiadra ustawia się na poprzednim miejscu.

Zmiana kierunku podawania wody uskutecznia się na komendę:

„Woda stój! — kierunek (w prawo lub w lewo) — Woda naprzód!“

VI. Zwijanie łańcucha wodnego.

Na komendę: —„Na tempa łańcuch wodny-zwiń!“

TEMPO 1:

Stojący w rozkroku wracają do podstawy zasadn.

TEMPO 2:

Pierwszy szereg robi 1 krok naprzód.

TEMPO 3:

Pierwszy szereg wykonywuje w tył zwrot.

TEMPO 4:

Obydwa szeregi łączą biegiem w prawo.

RÓŻNE.

Kieszonkowy Kalendarz Strażaka na 1929 r.

Nakładem „Przeglądu Pożarniczego“ wydany został „Kalendarz Strażaka“ na 1929 rok. Kalendarz ten, formatu kieszonkowego, zawiera 250 stron druku. Bogata treść, oprócz kalendarjum i notatnika terminowego obejmuje szereg artykułów i wiadomości ogólnych i fachowych. Obszerny dział informacyjny zawiera obfity materjał statystyczny z zakresu ogólnych wiadomości o Polsce, jak również dotyczący specjalnie pożarnictwa.

W dziale artykułów fachowych pomieszczono krótkie wskazówki o konserwacji narzędzi, wyborze typu sikawek ręcznych, próbach sikawek, wyborze i pielęgnacji węży tłocznych i t. p. Zamieszczona w tym dziale; „krótka encyklopedja strażacka“ stanowi pierwszą próbę stworzenia podręcznego zbioru najniezbędniejszych dla strażaka wiadomości technicznych.

ujętych w formę krótkich zmianek encyklopedycznych. Dział ten w następnych wydaniach stale będzie rozszerzany.

Wiadomości z taktyki pożarnej i wyciąg z regulaminu umundurowania z tablicami oznak, tablica sygnalizacji gestowej, uzupełniają treść działu fachowego, który w ten sposób staje się niezbędnem „vade mecum“ strażaka.

Poza ściśle strażackiemi wiadomościami Kalendarz zawiera krótkie artykuliki z działu obrony przeciwgazowej i sportu. Specjalne notatniki o odpowiednich rubrykach przeznaczone są na notowanie wyczynów sprawności sportowych i strażackich, uszkodzeń w taborach straży i t p. Oficerowie i podoficerowie strażaccy znajdują tam również notatnik kontroli obecności na zbiórkach.

Kalendarz drukowany jest na dobrym papierze piśmiennym i oprawiony w trwałą okładkę płócienną.

Należy żywić nadzieję, że kalendarz ten z uwagi na bogata treść i podręczność stanie się niezbędnym nietylko dla oficerów i podoficerów strażackich, ale i dla każdego strażaka. Umiarkowana cena (4.— zł.) czyni go przystępnym dla każdego członka naszej organizacji.

Kurs Dokształcający dla Kapelmistrzów.

Co ma wspólnego Straż Pożarna z kulturą muzyczną? Spostrzegam lekki uśmiech! Zapewnie, że przeciętny obywatel, a nawet i strażak nietylko, że nie niedoceniaja tej roli ale nie domyślają się że właśnie w tej dziedzinie mają Straże nasze niemniejsze zasługi niż gaszenie pożarów ogniowych... Zakładać musimy orkiestry, kształcić kapelmistrzów, a społeczeństwo w pewnym rzędzie władze samorządowe i komunalne przyjść muszą z pomocą rychłą i realną. Nie mamy tu potrzeby opisywać stron dodatnich orkiestr strażackich, bo każdy może i powinien chcieć zrozumieć!

Kultura muzyczna znajduje się u nas jeszcze i w uśpieniu. Znajduje się w stanie znachorstwa. Znachorstwo w dziedzinie orkiestr straźackich, zakorzeniło się i rozpanoszyło mocno. Prawdziwych, fachowych kapelmistrzów nie mamy. Z drugiej znów strony nie dziwi nas to zbytnio, gdyż w tym kierunku, uczelni u nas w Polsce nie było.

Dyrekcja Szkoły Muzycznej im. St. Moniuszki w Kielcach, Koszciuszki 11, doceniając dział dokształcenia kapelmistrzów orkiestr amatorskich ku podniesieniu kultury zbiorowej, uruchomiła Kurs. Wakacyjny Kurs Dokształcający, aczkolwiek trwa tylko od pięciu do sześciu tygodni, równa się jednak całorocznym studjom, gdyż kandydaci pracują po 8—10 godzin wykładowych dziennie.

Na końcu studjów egzamin przed Komisją i przyznawanie dyplomów. Poprzednio odbyte dwa kursa, dokazały ich niezbędność. Abiturjęci cieszą się zasłużonym uznaniem wśród przełożonych i współpracowników. Kursom też zawdzięczać trzeba podniesienie dobrobytu kapelmistrzów.

Zwracać się trzeba z podaniem na imię Dyrektora, załączając krótki życiorys kandydata oraz znaczek pocztowy na odpowiedź.

RYBNIK: Dnia 2-go lutego odbywała Ochotnicza Straż Pożarna w Rybniku swoją zabawę karnawałową na sali p. Mandrysza. O godzinie 20-ej wieczorem gdy się już wszyscy druhowie wraz z rodzinami stawili także większe grono czł. popierających, zabrał głos miejscowy naczelnik T. witając wszystkich gości i strażaków, życząc im jaknajlepszej zabawy. Podczas zabawy lustrowali goście i druhowie humorystyczną a jednak moc opowiadającą wystawę, na którą mówca prosił wszystkich obecnych zwrócić uwagę.

Wystawa bogata, pomyślnie przez pomocników naczelnika T. pp. Inspektora gazowni, Frossa i Reinsharda i sekretarza straży p. Stebla była gustownie przed sceną w suterenie przygotowana. Jak popularnie wystawę wszyscy obecni odwiedzali świadczy fakt, że wszystkie bilety poszły dzięki obecnym. Wystawę odwiedzili wszyscy uczestnicy zabawy. Około godziny 23-ej odbyła się wspólna kolacja, na zabawie tej bawiono się do godz. 4-ej rano. T.

Prasa Śląska
na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

Na tegorocznej Powszechnej Wystawie Krajowej w Polsce w Poznaniu wybitne miejsce zajmie prasa w Polsce jako wystawca. Wybudowany został Pawilon Prasy, w którym znajdą pomieszczenie wszystkie wydawnictwa perjodyczne, wychodzące na terenie Rzeczypospolitej. By dać zwiedzającej Publiczności możność dokładnego i łatwego zorjentowania się w ruchu wydawniczym Polski, postanowiono zgrupować wydawnictwa regjonalne.

Oddzielną grupę stanowić będą wydawnictwa, ukazujące się na terenie Województwa Śląskiego. Obowiązkiem więc wszystkich wydawnictw nawet najmniejszych, jest gremjalne wzięcie udziału w wystawie, aby miljonom zwiedzających z całej Polski i z zagranicy okazać, czem jest Śląsk i jak rozwija się w każdej dziedzinie. Nietylko dzienniki lub tygodniki mają obrazować rozwój Śląska, ale także miesięczniki, oraz pisma zawodowe i kulturalne, których u nas jest pokaźna liczba. Niechże świat się dowie, że Śląsk, to nietylko dymy kominów i trud pracy fizycznej. Pokażmy nasze zdobycze także w dziedzinie twórczości ducha i nasz wysoki stan kultury, przejawiający się w ilości i jakości pism wychodzących na Śląsku.

Na zjeździe wydawców śląskich, odbytym 1-go marca b. r. w Katowicach, wyłoniony został komitet organizacyjny, który zwraca się za naszem pośrednictwem do wszystkich wydawnictw Śląska z apelem o gremjalne wzięcie udziału w wystawie.

Udział zgłosić należy jaknajrychlej, najpóźniej zaś do dnia 1 kwietnia b. r., celem odpowiedniego rozdziału miejsc dla poszczególnych wydawnictw w specjalnem stoisku, przeznaczonem dla prasy śląskiej. Zgłoszenia kierować należy pod adresem: Komitet organizacyjny wystawy prasy śląskiej, Katowice, skrytka pocztowa 131.

Niech nie braknie na wystawie ani jednego pisma śląskiego.

Nadsyłajcie prenumeratę na 1929 r.

R A D J O.

Program Radjostacji Katowickiej na tydzień od 17 do 24-go III. 1929 roku.

NIEDZIELA: 10.15 Nabożeństwo z Wielkich Piekar, 12.10 Koncert symfoniczny, 14.00 Odczyty rolnicze, 15.15 Kazanie Pasyjne, 16.00 Koncert popołud. 18. 15 Koncert chóru, 1920 Odczyt, 20.00 Bery i bojki śląskie, 20.30 Koncert popularny.

PONIEDZIAŁEK: 12.10 Koncert z płyt gramofonowych, 16.00 Koncert z płyt gramofonowych, 17.00 Nowości radjowe, 17.25 Odczyt, 17.55 Koncert, muzyki lekkiej, 18.50 Rozmaitości, 19.10 Odczyt, 19.30 Audycja międzynarodowa.

WTOREK: 12.10 Koncert z płyt gramofonowych, 16.00 Koncert z płyt gramofonowych. 17.00 Wykład historji Polski, 17.25 Odczyt, 17.55 Transmisja z Warszawy uroczystości radjowej dla żołnierzy z racji imienin Marszałka Piłsudskiego, 18.50 Rozmaitości, 19.10 Odczyt, 19.35 Komunikat harcerski, 19.45 Odczyt, 20.15 Uroczysta Akademja ku uczczeniu Pierwszego Marszałka Polski.

SRODA: 16.00 Koncert z płyt gramofonowych, 17.00 Odczyty, 17.56 Koncert popularny, 18.50 Rozmaitości, 19.10 „Gospodyni Sląska“, 20.00 Odczyt, 20.30 Koncert wieczorny.

CZWARTEK: 12.10 Odczyt dla młodzieży szkolnej, 12.35 Koncert z Filharmonji, 16.00 Koncert, z płyt gramofonowych, 17.00 Odczyt, 17.25 Skrzynka pocztowa, 17.55 Koncert kameralny, 18.50 Rozmaitości 19.10 Odczyty, 20.15 Koncert wieczorny.

PIĄTEK: 16.00 Koncert z płyt gramofonowych, 17.00 Wykład historji Polski, 17.25 Odczyty, 17.55 Koncert popołudniowy, 18.50 Rozmaitości, 19.10 Odczyt, 20.00 Pogadanka muzyczna, 20.30 Koncert symfoniczny, 22,30 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

SOBOTA: 12.10 Koncert z płyt gramofonowych 16.00 Koncert z płyt gramofonowych, 16.45 Nauka czytania nut, 17.19 Skrzynka pocztowa dla dzieci, 17.55 Audycja dla dzieci, 18.50 Rozmaitości 19.10 Odczyt, 19.35 Koncert popularny. 20.00 Odczyt, 20.30 Operetka „Małżeństwo przy latarni“.

CODZIENNIE: O godzinie 11.56 — Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, o godzinie 15.45 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Województwa Sląskiego, o godzinie 22.00 Komunikaty lotniczo-meteorologiczny i P.A.T.

MUZYKA taneczna: o godzinie 22.30 w niedzielę, poniedziałek, środę, czwartek i sobotę.

Pogawędki o tem „Co słychać w Strażactwie“ w bieżącym tygodniu NIE BĘDZIE.

Rozwój Radjofonji.

W Ameryce obliczono, że w chwili obecnej 8 miljonów mieszkań prywatnych jest zaopatrzonych w radjoodbiorniki. Jest to rezultat, osiągnięty po upływie 8 lat od czasu powstania pierwszej stacji radjonadawczej.

Jak szybkie było tempo tego rozwoju radja, można mieć porównanie z tego, że taką samą ilość mieszkań, które otrzymały oświetlenie elektryczne, osiągnięto dopiero po 32 latach od urządzenia pierwszej elektrowni, taką samą zaś ilość telefonów — dopiero po 42 latach od zrobienia wynalazku przez Bella.

Z pośród omawianych 8 miljonów radjoodbiorców, mniej więcej $^3/_4$ miljona czerpie prąd do aparatów bezpośrednio z sieci elektrycznej, a około 2 miljonów — pośrednio.

Rozpowszechnia się system instalacji radjowych zasilanych zarówno prądem żarzenia jak i prądem anodowym wprost z elektrowni, co ogromnie wpłynęło na przyrost dochodów elektrowni miejskich.

Radjo w Chinach.

Chiny weszły już do rodziny państw mających własną radjostację. Powstało tam Towarzystwo Radjowe, które założyło 22 radjostacje nadawcze. Dwie stacje mają służyć wyłącznie tylko dla bezpośredniej komunikacji z Berlinem i San Francisko.

Radjo uratowało życie człowieka.

Młody lekarz amerykański Dr. Schiffman na okręcie „Berengarja“ został ukąszony w palec przez jedną ze żmij, które pozostawały pod jego opieką a które przeznaczone były dla laboratorjów uniwersyteckich w Wiedniu. Ręka zaczęła puchnąć gwałtownie, lekarz okrętowy gorliwie zajął się chorym, który jednak popadł w omdlenie i czynność serca znacznie osłabła.

Wówczas przyszło na myśl lekarzowi okrętowemu; aby przez radjo zapytać o radę znakomitego specjalistę od jadów wężowych — D-ra Dittmana w New Jorku „Berengarja“ wówcza znajdowała się na Atlantyku w odległości 1.200 mil morskich od brzegu Amerykańskiego. Radjotelegrafista podał depesze do New Jorku, skąd natychmiast zwrócono się telefonicznie do D-ra Dittmana. W ciągu siedmiu minut przyszła odpowiedź z receptą, którą lekarz okrętowy natychmiast zaaplikował choremu. Chory po paru dniach, zupełnie zdrów wylądował w Cherburgu.

Psy i radjo.

Niejeden zapewne z radjosłuchaczy zakładał nieraz swemu ulubionemu psu słuchawki na uszy, aby zaobserwować, jakie też wrażenie robi radjo na jego faworycie. W większości jednak wypadków psy odnoszą się do muzyki głośnikowej, obojętnie, natomiast przeciwko zakładaniu słuchawek na uszy protestują wyraźnie, bez względu na to, czy muzyka jest lekka, czy poważna. Wsuwają ogon pod siebie i wysuwają się do kąta. Podobnież zachowują się i koty, dla wszelkich takich eksperymentów okazując wyraźną pogardę.

Ale niedawno obiegła zagraniczną prasę radjową pewna ciekawa historja, która się wydarzyła w Holandji. Pewien profesor pedagogji miał psa, czarnego szpica, który był do swego pana bardzo przywiązany, ale mimo to pozwolił się ukraść. Złodziej psa natychmiast sprzedał, więc pies znowu zmienił właściciela. Zdarzyło się pewnego razu, że profesor miał odczyt z historji pedagogji przez radjo i nowy właściciel psa, nauczyciel z zawodu, odbierał ten odczyt u siebie w mieszkaniu na głośnik. Pies, który dotąd, wobec wszelkich odczytów zachowywał się obojętnie, nagle zaczął okazywać duży niepokój. Latał po pokoju, szczekał, kręcił ogonem radośnie i obwąchiwał głośnik naokoło. Widać było, że go dopiero co usłyszany głos żywo zainteresował. Zjawisko to w parę dni potem powtórzyło się jeszcze raz, gdy tęn sam profesor przemówił znów z głośnika, kontynuując swoją serję odczytów o pedagogji. To już uderzyło nauczyciela. Posiadacz psa skomunikował się telefonicznie z profesorem, który natychmiast odpowiedział, że istotnie ulubiony jego, czarny szpic, zginął mu niedawno. Radość psa była nieopisana, gdy jego dawny pan zgłosił się niebawem i zabrał go z powrotem do domu.

Komitet Redakcyjny stanowią pp.: Baron R., Mierzejewski L., Kcszyk T., insp. Pachelski, Rzeźniczek M., Suchy J., Ślązak L.

Nakładem Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego. Redaktor odpowiedzialny insp. B. PACHELSKI

Druk: Drukarni i Introligatorni „PRACA“ w Sosnowcu, ulica Kołłątaja Nr. 10, telefon Nr. 60.